

Sygn. akt XI W 1656/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Aleksandra Szustakiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 30 września 2013 roku, 4 listopada 2013 roku, 14 maja 2014 roku, 24 czerwca 2014 roku w W.

sprawy przeciwko **J. D.**

synowi W. i T. z domu C.

urodzonemu (...) w W.

obwinionemu o to, że:

1. w dniu 27 września 2012 roku ok. godz. 13:50 w W. przy ul. (...). Al. (...) w CH A. w sklepie (...) dokonał kradzieży mienia o łącznej wartości 32,91 złotych na szkodę w/w sklepu,

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw,

2. w tym samym miejscu i dniu ok. godz. 14:20 wbrew obowiązkowi nie okazał umundurowanemu funkcjonariuszowi Policji upoważnionemu z mocy ustawy do legitymowania dokumentu tożsamości, pomimo że posiadał go przy sobie,

tj. o wykroczenie z art. 65 kw,

I. obwinionego J. D. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt. 1, który to czyn kwalifikuje z art. 119 § 1 kw i za czyn ten na podstawie art. 119 § 1 kw skazuje go oraz za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt. 2, który to czyn kwalifikuje

z art. 65 § 2 kw i za czyn ten na podstawie art. 65 § 2 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 119 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) zł;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego w całości od zapłaty kosztów sądowych i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 1656/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 września 2012 roku obwiniony J. D. przyszedł do sklepu (...) mieszczącego się w Centrum Handlowym (...) przy Al. (...) w W..

Około godziny 13.50 obwiniony schował do swojego plecaka, do kieszeni i za pasek artykuły spożywcze o łącznej wartości 32,91 zł. Powyższe obserwował pracownik monitoringu sklepu – (...) i poinformował o tym fakcie innego pracownika ochrony, który znajdował się na linii kas – Ł. K..

Obwiniony udał się do kasy i zapłacił jedynie za 2 puszki napojów energetycznych. Nie zapłacił za towar, który ukrył przy sobie. Został zatrzymany za linią kas przez Ł. K.. Obwiniony przyznał się na miejscu do kradzieży. Pracownikowi ochrony wskazał, że nazywa się R. K..

Na miejsce została wezwana Policja. Do sklepu około godziny 14.20 przybył funkcjonariusz Policji st. post. K. G.. Na żądanie tego policjanta obwiniony nie okazał posiadanego przy sobie dowodu osobistego, stwierdzając że nie posiada przy sobie dokumentu tożsamości. W dalszym toku czynności podejmowanych na miejscu przez Policję, obwiniony został poinformowany o konieczności udania się do radiowozu w celu doprowadzenia do jednostki Policji i dokonania kontroli osobistej. Wówczas obwiniony zmienił zdanie i okazał dowód tożsamości.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

1. ***częściowo wyjaśnienia obwinionego J. D. – k. 47;***
2. ***zeznania świadków: Ł. K. - k. 56-57, 3v-4; M. M. – k. 57-58; K. G. – k. 85-86;***
3. ***notatkę urzędową - k. 1;***
4. ***protokoły zdarzenia – k. 7, 8.***

Obwiniony J. D. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów. Wyjaśnił w szczególności, że zapłacił za towary, które miał w plecaku – te zakupy robił wcześniej. Policjantom powiedział, że nie ma dowodu; nie ma takiego obowiązku by go nosił. Później zobaczył, że ma dowód przy sobie (k. 47-48).

Sąd zważył, co następuje:

W kwestii poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych:

Wiarygodne są jedynie te wyjaśnienia obwinionego, z których wynika, że był on osobą, wobec której funkcjonariusze Policji podjęli interwencję w dniu i miejscu wskazanym w zarzucie. Okoliczność ta jest bezsporna.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, w których nie przyznał się on do dokonania kradzieży i odmowy okazania dokumentu tożsamości funkcjonariuszowi Policji, który podjął wobec niego interwencję. Wyjaśnienia te stanowią jedynie przyjętą przez obwinionego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenia. W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą in dubio pro reo) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz.89).

Wersja prezentowana przez obwinionego stoi w sprzeczności z zeznaniami świadków: Ł. K. - k. 56-57, 3v-4; M. M. – k. 57-58; K. G. – k. 85-86. M. M. – pracownik monitoringu sklepu obserwował bezpośrednio zachowanie obwinionego, gdy chował on artykuły, które następnie wyniósł ze sklepu. Ł. K. – inny pracownik ochrony sklepu zatrzymał obwinionego za linią kas – po przekroczeniu jej przez obwinionego i niezapłaceniu za część artykułów spożywczych. K. G. był funkcjonariuszem Policji, który przyjechał na miejsce kradzieży i podjął wobec obwinionego interwencję. To wobec tego świadka obwiniony odmówił okazania dokumentu tożsamości. Zeznania tych świadków są jasne, logiczne, pełne i wzajemnie ze sobą korelujące. Znajdują nadto potwierdzenie w treści notatki urzędowej (k.

1), sporządzonej przez świadka K. G. w dniu zdarzenia oraz w treści protokołów zdarzenia (k. 7, 8) sporządzonych przez Ł. K.. Świadcowie ci są osobami zupełnie obcymi dla obwinionego i obiektywnymi. Nie mają żadnego interesu, żeby obwinionego obciążać zeznaniami o wykroczenia, których ten nie popełnił. Zeznania tychże świadków nie budzą żadnych wątpliwości. Z zeznań Ł. K. (k. 4) i treści notatki urzędowej K. G. (k. 1v) wynika nadto, że obwiniony przyznał się na miejscu do kradzieży. Wskazanie w protokołach zdarzenia z k. 7 i 8 jako sprawcy (...) wynika z faktu, że obwiniony takie dane podawał na miejscu pracownikowi ochrony, co wprost wynika z zeznań świadka Ł. K. (k. 57).

Sąd obdarzył wiarą wyżej wzmiankowane notatkę urzędową i protokoły zdarzenia w zakresie okoliczności istotnych z punktu widzenia sprawstwa obwinionego zarzucanych mu wykroczeń. Jak już wyżej wskazano, ich treść koresponduje z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadków. Sąd uznał nadto za wiarygodne pozostałe ujawnione w toku rozprawy dokumenty, w tym informację o karalności obwinionego (k. 76) – nie były one kwestionowane i nie budzą żadnych wątpliwości Sądu.

W kwestii kwalifikacji prawnej czynów przypisanych obwinionemu:

Kwalifikacja prawna czynu przypisanego obwinionemu jako wykroczenie z art. 119 § 1 kw nie budzi żadnych wątpliwości. Wskazany przepis penalizuje zachowanie polegające na zaborze cudzej rzeczy ruchomej, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Przez zabór rozumie się uzyskanie władztwa nad daną rzeczą w sposób bezprawny, tj. pozbawiony ważnej podstawy prawnej. Zabór mienia musi nastąpić wbrew woli właściciela (posiadacza), a z reguły dochodzi do niego też bez wiedzy uprawnionego, zaś jeżeli już ma to miejsce za jego wiedzą, to zazwyczaj wszakże bez użycia wobec jego osoby jakichkolwiek oddziaływań ze strony sprawcy. Bezsprzecznie wyżej wymienione znamiona nosi zachowanie obwinionego, który wbrew woli właściciela sklepu zabrał należące do niego towary o wartości, która nie przekroczyła 420 złotych.

Zachowanie obwinionego wypełniło również znamiona strony podmiotowej powołanego przepisu. Obwiniony dokonał przypisanego mu czynu umyślnie, działając z zamiarem bezpośrednim zaboru rzeczy (art. 6 § 1 kw). Nie może budzić wątpliwości, że miał on „chęć” (tzw. element wolitywny) dokonania opisanego czynu, przy równoczesnej świadomości realizacji wszystkich jego znamion (element intelektualny).

Wykroczenie z art. 65 § 2 kw popełnia ten, kto wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do m.in. tożsamości własnej. Prawo do legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości daje policjantom przepis art. 15 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji. Obwiniony J. D. na żądanie policjanta nie udzielił mu dokumentu tożsamości, popełniając tym samym wykroczenie z art. 65 § 2 kw w przypisanej mu postaci. Także w tej sytuacji nie budzi wątpliwości Sądu, że czyn ten obwiniony popełnił umyślnie.

Kwalifikacja prawna czynów obwinionego nie budzi żadnej wątpliwości.

Zasadnym jest zatem twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczeń, a nie jedynie czynów zabronionych. Jego czyny są bezprawne (naruszają normę sankcjonowaną i nie zostały popełnione w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalne (realizują wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie zostały popełnione

w okolicznościach wyłączających bezprawność), karygodne (są czynami społecznie szkodliwymi), są to również czyny zawinione przez obwinionego (popełnione w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi

w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak

i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie swoich bezprawnych, karalnych i społecznie szkodliwych czynów nie dał posłuchu normom prawnym.

Odnosnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć.

Stosownie do treści art. 9 § 2 kw – Sąd, orzekając jednocześnie o ukaraniu za dwa wykroczenia, wymierzył łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę – art. 119 § 1 kw.

Wymierzając karę obwinionemu J. D. Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw.

W przekonaniu Sądu dolegliwość orzeczonej wobec obwinionego kary nie przekracza stopnia jego winy i jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynów był znaczny. Obwiniony dokonał kradzieży w miejscu publicznym, jawnie lekceważąc normy prawne. Jego działanie – jako podjęte w zamiarze bezpośrednim – było przemyślane, co pociąga za sobą wyższy stopień winy (wyrok Sądu Najwyższego z 27 października 1995 roku, III KRN 118/95).

Wymierzając karę obwinionemu, Sąd uwzględnił także okoliczności wymienione przykładowo w art. 33 § 2 kw, tj. właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, jak również sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Obwiniony utrzymuje się z wypłaty w kwocie 1300 zł miesięcznie, ma troje dzieci na utrzymaniu. Nie był karany (informacja z K. - k. 76).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w niskim wymiarze 300 zł – przy uwzględnieniu wysokości dochodów i konieczności utrzymania siebie i rodziny, jest sprawiedliwa. Sąd, wymierzając obwinionemu karę grzywny w takim wymiarze, miał na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego, a także miał na względzie, aby kara była sprawiedliwa w odbiorze społecznym i zrealizowała cele prewencji ogólnej.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 624 § 1 kpk, który to na mocy art. 119 kpw znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Sąd kierował się w tym zakresie ustaleniem, że uiszczenie dodatkowo kosztów postępowania byłoby dla obwinionego zbyt uciążliwe, z uwagi na jego sytuację majątkową.